

Maria Jordan

Organizacja i uwarunkowania oddziaływań resocjalizacyjnych

**(na przykładzie dwóch zakładów poprawczych
w latach 1981–1993)**

Zjawisko niedostosowania społecznego – zmiany ilościowe i jakościowe

Problematyka niedostosowania społecznego zajmuje ważne i trwałe miejsce w opracowywanych i wciąż doskonalonych systemach wychowawczych wielu krajów świata. Znaczące osiągnięcia w tym zakresie – z różnych przyczyn – nie były adaptowane i wdrażane do praktyki resocjalizacyjnej polskich placówek. Zmiany polityczne lat osiemdziesiątych umożliwiły szerszą wymianę doświadczeń i stworzyły przychylny klimat dla weryfikowania istniejących opracowań i poszukiwania nowych rozwiązań wychowawczych w odniesieniu do młodzieży niedostosowanej społecznie.

Liczne uwarunkowania niedostosowania społecznego (o charakterze przestępczym) wśród nieletnich mają swe podłoże w czynnikach społecznych i pedagogicznych¹.

Zetknięcie z trudnościami i zagrożeniami nieznanymi społeczeństwu komunistycznemu oraz brak umiejętności adaptacyjnych powoduje nierzadko u młodzieży głębokie stresy i frustracje, a w konsekwencji reakcje i działania destruktywne w różnym stopniu zakłócające właściwe funkcjonowanie systemu społecznego i samych jednostek. Zauważalnymi negatywnymi następstwami dokonującej się transformacji są nasilające się przestępstwa oraz pojawienie się problemów nowych lub występujących dotychczas marginalnie bądź dotąd nie nagłaśnianych. Stale wzrasta liczba nieletnich, wobec których prawomocnie orzeczono środki wy-

chowawczo-poprawcze lub kary w sądach powszechnych w związku z demoralizacją i czynami przestępczymi. W porównaniu z liczbą orzeczeń, liczba nieletnich kierowanych do zakładów poprawczych jest niewielka. W związku z częstszym orzekaniem środków opiekuńczo-wychowawczych z roku na rok zmniejsza się liczba nieletnich przebywających w zakładach poprawczych. Zmalała też liczba zakładów poprawczych w 1976 r. było ich 36, a w 1991 – 27.

Tab. 1. Zestawienie liczbowe nieletnich, wobec których orzeczono i wykonano środki poprawcze

Rok	Liczba nieletnich, wobec których orzeczono środki wychowawczo-poprawcze	Orzeczenie środków poprawczych				Liczba zakładów poprawczych w Polsce	Liczba wychowanków w zakładach poprawczych
		Zakład poprawczy		Warunkowe zawieszenie umieszczenia w zakładzie			
1981	13085	625	4.8%	278	2.1%	34	2324
1985	13391	461	3.4%	1070	7.9%	29	1470
1990	14250	336	2.3%	771	5.4%	27	1457
1991	16750	405	2.4%	882	5.2%	27	1430
1993	17300	384	2.2%	784	4.5%	27	1478

Źródło: Roczniki statystyczne z lat 1978–1993

W ostatnich latach ujawniła się dysfunkcyjność większości ośrodków powołanych do resocjalizacji nieletnich. Niepokoją informacje o pogłębiającym się procesie anomii w postępowaniu personelu niektórych placówek, a czasami niekompetencja sędziów rodzinnych.

Zauważalna narastająca agresja wśród społeczeństwa – mimo iż statystyki nie ujawniają znaczących różnic ilościowych – jest obserwowana, odnotowywana w pamięci i środkach masowego przekazu. Wśród nieletnich wzrastają nienawiść, negacja, osłabienie pozytywnych więzi emocjonalnych i frustracje prowadzące do napięć rozładowywanych częstokroć poprzez czyny brutalne i przestępcze. W stosunku do nieletnich, którzy naruszyli obowiązujące normy społeczne, sądy orzekają środki wychowawcze lub poprawcze.

Przedmiotem niniejszych rozważań są dwa zakłady poprawcze – ich organizacja, funkcjonowanie, stosowane systemy wychowania i ich ocena.

Organizacja i funkcjonowanie zakładu poprawczego

Zakłady poprawcze podlegają Ministerstwu Sprawiedliwości. Strukturę organizacyjną zakładu poprawczego określa regulamin i statut placówki². Wypełnieniem zadań statutowych zajmują się współpracujące z sobą działy: szkoła, internat, warsztaty szkoleniowo-produkcyjne, dział sanitarno-medyczny, zespół diagnostyczny i administracyjno-gospodarczy. Nauka w zakładach poprawczych prowadzona jest w zakresie szkoły podstawowej, szkolenia rzemieślniczego oraz zasadniczej szkoły zawodowej przygotowującej wychowanków do pracy w warunkach zakładu przemysłowego. Edukacja społecznie niedostosowanych wymaga stosowania specyficznych metod aktywizujących, indywidualnego traktowania, właściwego doboru treści i środków dydaktycznych. Uczeń powinien być podmiotem oddziaływań terapeutycznych i wychowawczych realizowanych poprzez zajęcia dydaktyczne. Jednak w wielu zakładach w procesie nauczania stosuje się metody i środki właściwe dla szkół obejmujących młodzież o prawidłowym rozwoju psychicznym i społecznym. Środki te są nieskuteczne w pracy z wychowankami o znacznych brakach edukacyjnych i negatywnie nastawionych do uczenia się³. Dla wychowanków z zaburzeniami rozwojowymi i opóźnionych w nauce prowadzi się zajęcia korekcyjno-wyrównawcze. W szczególnych przypadkach wychowanek może uczęszczać do szkół poza zakładem. Zasadnicza szkoła zawodowa umożliwi wychowankom zdobycie kwalifikacji uprawniających w przyszłości do wykonywania pracy zarobkowej.

Głównym organizatorem zajęć pozalekcyjnych jest internat, gdyż tam młodzież spędza najwięcej czasu. Zajęcia w internacie – jak i w pozostałych działach – mają na celu zmianę niewłaściwych postaw moralnych i nieprawidłowo ukształtowanej hierarchii wartości, wyrabianie u wychowanków poczucia odpowiedzialności oraz rozwijanie i kształtowanie w nich wartościowych zainteresowań, wdrażanie do działalności samorządowej i pracy w organizacjach młodzieżowych, a także zapewnienie wypoczynku i rozwijanie sprawności fizycznej poprzez uprawianie sportu.

Opisane wcześniej elementy: strukturalne i organizacyjne oraz podmiot oddziaływań resocjalizacyjnych, a także uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne funkcjonowania zakładów poprawczych, stosowane metody, formułowane treści i cele wychowania, ich wzajemne zależności i korelacje, stanowią przesłanki do teoretycznego opracowania systemu oddziaływań resocjalizacyjnych, a następnie dokonywania w nim modyfikacji i weryfikacji założeń teoretycznych w kierunku ciągłego doskonalenia praktyki pedagogicznej.

Najbardziej rozpowszechnioną klasyfikacją kompleksowych oddziaływań wychowawczych jest podział na systemy: dyscyplinarny, progresywny, socjopedagogiczny, indywidualny, homogeniczny, heterogeniczny, komplementarny (eklektyczny) i psychopedagogiczny.

W niniejszym opracowaniu posłużono się powyższą klasyfikacją systemów oddziaływań wychowawczych mając świadomość niejednoznaczności i braku ostrości przedstawionych kategorii. Zarówno w 1981 r., jak i obecnie, ta właśnie typologia była bardzo rozpowszechniona i stosowana w opracowaniach naukowych oraz praktyce resocjalizacyjnej.

Na skutek mnogości występujących zmiennych stworzenie powszechnego, uniwersalnego systemu podziału metod, sposobów i strategii resocjalizujących jest bardzo trudne a nawet niecelowe. W praktyce placówki resocjalizacyjne dokonują modyfikacji opisywanych w literaturze systemów adaptując je do własnych potrzeb, warunków i możliwości.

Teren i metody badań

Rozważania teoretyczne autorka poprze wynikami badań i analiz elementów systemu oddziaływań wychowawczych dwóch zakładów poprawczych województwa katowickiego. Celem prezentowanych badań własnych jest próba ukazania zależności między czynnikami wewnętrznymi – zależnymi od stosowanych metod, form i treści w samym zakładzie poprawczym oraz czynnikami zewnętrznymi – niezależnymi od intencji pedagogów. W artykule zaprezentowano istotne dla omawianego zagadnienia wnioski i prognozy poparte przykładami.

Szczegółowe przedstawienie metodologii przeprowadzonych badań dystansowych przekroczyłyby ramy artykułu.

Badania nad uwarunkowaniami zmian systemów oddziaływań resocjalizacyjnych dwóch zakładów poprawczych dla młodzieży niedostosowanej społecznie ujmują okres od 1980 do 1993 roku. Objęte badaniami placówki (składające się z zakładu poprawczego i schroniska dla nieletnich) należą do najbardziej typowych w kraju. Oba zakłady przeznaczone są dla chłopców o normalnym rozwoju intelektualnym, wymagających bezpośredniego nadzoru wychowawczego. Jeden z zakładów będzie określany symbolem Z-1, a drugi Z-2. Zakłady te wykazują duże wzajemne podobieństwo pod względem struktury organizacyjnej, pojemności, poziomu kwalifikacji zatrudnionej kadry (ok. 50 wychowanków w zakładzie poprawczym i 50 w schronisku dla nieletnich, 32 pracowników pedagogicznych w każdym).

Organizacja, struktura i funkcje dwóch zakładów, w których podjęto badania nie zmieniły się od 1981 r. Do elementów różniących zakład Z-1 od zakładu Z-2 zaliczyć należy infrastrukturę i lokalizację. Zakład Z-1 mieści się (od 1951 r.) w stuletnim budynku wtłoczonym w zwartą zabudowę centrum miasta, nie posiada własnych warsztatów ani poza małym boiskiem – zaplecza rekreacyjnego. Zakład Z-2 mieści się na peryferiach miasta w kompleksie budynków specjalnie zaprojektowanych dla celów resocjalizacyjnych. Wychowankowie w zakładzie Z-1 są

młodszy (średnio) o 1 rok. Najistotniejsza różnica dotyczy stosowanych systemów oddziaływań resocjalizacyjnych oraz metod nauczania. W 1981 r. w zakładzie Z-1 stosowano system najbardziej zbliżony do komplementarnego (eklektycznego), a w zakładzie Z-2 do systemu socjopedagogicznego. Obecnie zakład Z-1 kontynuuje i doskonali metody właściwe systemom komplementarnym, natomiast zakład Z-2 jest na etapie wdrażania i weryfikacji przyjętych przez siebie w 1992 r. założeń tego systemu.

Rezultaty badawcze

Inspiracją dla działań wychowawczych zakładu Z-1 był system komplementarny. Zakłada on, że każdy z systemów zawiera jakieś wartościowe elementy, które dopiero po odpowiednim połączeniu mogą być bardzo skuteczne w resocjalizacji. Oddziaływania wychowawcze w systemie komplementarnym są elastyczne, dzięki stosowaniu psychoterapii grupowej oraz indywidualnej, niezbędnej do zwalczania specjalnych trudności poszczególnych wychowanków. Tworzy się wiele różnych grup i zespołów, tak aby każdy nieletni miał możliwość dobrowolnego uczestniczenia w najbardziej interesujących go zajęciach. Starannie opracowane programy oddziaływań resocjalizacyjnych poszczególnych działów zakładu uwzględniają szeroki kontakt z pozazakładowym środowiskiem otwartym.

Styl pracy w zakładzie Z-2 w 1981 r. zbliżony był najbardziej do systemu socjopedagogicznego, w którym wychowawca zajmuje centralną pozycję zarówno w formalnej, jak i nieformalnej strukturze grupy. Praca pedagogiczna oparta jest na kierowaniu działalnością grup wychowawczych, udzielaniu grupie pomocy w samorozwoju, dążeniu do integracji grupy i przewyciężaniu trudności występujących na tle zjawisk interakcyjnych. Wychowankom stwarza się możliwość wykorzystania swych uzdolnień w pozytywnej działalności. Jednostka ma możliwość oddziaływania na grupę pełniąc w niej różne funkcje, ale jest jednocześnie odpowiedzialna przed grupą za jakość pełnienia swej roli. W systemie socjopedagogicznym bardzo dużą wagę przypisuje się pracy. Istotnym sprawdzianem efektów resocjalizacyjnych jest wykształcenie gotowości i zamiłowania do pracy.

Zarówno ogólne kierunki wychowania, jak i struktura organizacyjna zakładów określone są obowiązującymi w tym zakresie przepisami, jednak wybór metod i form zależy od rad pedagogicznych, inwencji i wiedzy pedagogicznej pracowników. Wiadomo powszechnie, że powodzenie i efektywność działań resocjalizacyjnych zależą od umiejętnego łączenia i wdrażania do praktyki zakładowej wszystkich ogniw i elementów wypracowanego systemu. Właściwa organizacja i indywidualizowanie oddziaływań, dobór metod pozytywnie motywujących i aktywizujących, angażowanie wszystkich pracowników (także pracowników niepedagogicznych) oraz samych wychowanków i ich rodzin, a także szeroka współpraca ze śro-

dowiskiem otwartym może znacznie zwiększyć szansę osiągnięcia trwałych zmian systemu wartości wychowanka i konstruktywnie wpłynąć na jego cechy osobowe eliminując zachowania destruktywne.

Realizowany w placówce Z-2 system socjopedagogiczny – z pewnymi elementami systemu dyscyplinarnego – nie spełnił wszystkich powyższych oczekiwań. Charakterystycznymi elementami realizowanego systemu były: znaczna dominacja wychowawców nad wychowankami, brak demokratycznych samorządowych form organizowania czasu wolnego, resocjalizowanie w grupie i przez grupę, wychowanie przez pracę – ale i karanie pracą – ukazywanie wychowankom ich cech negatywnych i stosowanie przymusu sytuacyjnego. Głównym celem było wdrożenie do poszanowania i przestrzegania zasad i reguł zawartych w regulaminach i innych dyspozycjach ustanowionych przez pracowników zakładu oraz ograniczenie kontaktów ze środowiskiem otwartym. W takich warunkach łatwo o wzmocnienie struktur nieformalnych w postaci „drugiego życia” i dążenie do uniezależnienia się (w pewnej mierze) od narzuconych rygorystycznie celów, treści i metod wychowawczych. Niedostatek elementów demokracji, swobody wypowiedzi i warunków dla inwencji i innowacji pedagogicznych dał się zauważyć także wśród pracowników. Najczęściej głos decydujący we wszystkich sprawach miał dyrektor zakładu preferujący zmiany pozorne i raczej ilościowe niż jakościowe. Był to system – czy raczej własny zakładowy model – mocno osadzony w realiach i stylu pracy z lat siedemdziesiątych. W modelu takim łatwiej o zaspokojenie podstawowych potrzeb bytowych i – częściowo socjalnych – niż potrzeb psychicznych i społecznych, co w konsekwencji wywołuje frustrację i agresję.

Analiza dokumentów wskazuje, iż działy zakładu Z-2 – jako elementy systemu – nie koordynowały w pełni przedsięwzięć podejmowanych dla spójnego funkcjonowania całości procesu wychowawczego. Podejmowane próby wprowadzenia innowacji – zwłaszcza przez pracowników młodych – rodziły konflikty interpersonalne, których podłożem były rozbieżne poglądy o nowoczesnej, efektywnej resocjalizacji. Przeprowadzone wywiady, badania ankietowane oraz analiza dokumentów wykazały, iż w placówce realizowane były niemal wszystkie formy pracy zalecane przez resort sprawiedliwości i oświaty. Wątpliwości jednak budzą treści i intensywność oddziaływań. Przykładem niech będą wyjazdy młodzieży na wakacje. Wychowankowie korzystali z form proponowanych przez miejscowy hufiec ZHP. Fakt wyjazdu oraz wychowanie w środowisku pozazakładowym miał niewątpliwie miejsce, lecz w wyjazdach takich brało udział „okazjonalnie” kilkanaście osób. Organizowana akcja letnia nie stwarzała wszystkim chętnym i tym pozostającym w zakładzie możliwości wyjazdu wypoczynkowego – mimo iż warunki ku temu istniały. W latach 1981–1991 organizowano również obozy własne, ale zwykle był to jeden turnus dla kilkunastu wychowanków. Urlop wychowanka trwa najwyżej 42 dni i znaczna jego część przypadała na ferie. Wakacje w zakładzie nie odznaczały się atrakcyjnością: grupowe wyjścia na kąpielsko, gra w piłkę – to najczęstsze formy rekreacji. Na początku lat osiemdziesiątych zarejestrowa-

nych było (jeszcze) wiele organizacji młodzieżowych – PTTK, ZHP, LOK, LOP a nawet LZS, funkcjonowały koła zainteresowań – literackie (wydające okazjonalnie gazetę), zespół muzyczny, koło plastyczne i fotograficzne, teatrzyk kukielkowy, zespół teatralny, grupa turystyczno-krajoznawcza, drużyna piłkarska, działał samorząd wychowanków, prowadzono kronikę zakładu. W latach 1982–1983 działały grupy wychowawcze sprofilowane według kryterium zainteresowań – sportowe, plastyczno-fotograficzne i turystyczne. Mała aktywność i stagnacja wymienionych zespołów sprawiły, iż do roku 1993 przetrwały tylko nieliczne. Organizacje młodzieżowe i społeczne – jak wykazały wyniki badań ankietowych – nie akceptowane przez młodzież, upadły przed 1983 r. Koła literackie i plastyczne rozwiązano z powodu braku środków, zespół muzyczny z powodu zużycia sprzętu, teatrzyk kukielkowy i zespół teatralny powoływane były okazjonalnie i istniały zaledwie dwa lata, drużynę piłkarską rozwiązano (po czterech latach) w 1989 r., nie ma już koła turystycznego. Nie prowadzi się też kroniki zakładu. Po działalności harcerskiej pozostały metody akceptowane i lubiane przez wychowanków – biwaki, obozy, ogniska... Rokrocznie podejmowano próby reaktywowania samorządu wychowanków, jednak struktury drugiego życia wnikając w struktury samorządowe uniemożliwiały konstruktywną pracę dla dobra ogółu wychowanków. Z tego powodu działalność samorządu po 2–3 miesiącach upadała. Mimo podejmowanych środków dyscyplinarnych i terapeutycznych – w zakładzie nadal istnieje grypsera. Ze stałych form pracy pozostały (do 1993) koło fotograficzne, koło plastyczne (kończy działalność). Realizuje się zajęcia turystyczne, rekreacyjne, naukę gry na gitarze. Najczęściej wychowankowie oglądają filmy video, filmy i programy telewizyjne, zajmują się urządzaniem pokoju, rozmawiają z wychowawcami bądź odpoczywają słuchając muzyki. Zajęcia poza budynkiem, to głównie gra w piłkę, prace porządkowe, pielęgnacja zieleni, wyjścia na kąpielisko. Ze względu na podejmowane przez wychowanków próby ucieczek, w zajęciach poza zakładem mogli uczestniczyć tylko wybrani chłopcy.

Szkoła nie włączyła się aktywnie, na miarę potrzeb do kompleksowego programu resocjalizacji co znacznie zubożyło możliwości oddziaływań wychowawczych. Stymulowaniu rozwoju społecznego wychowanków nie służyło także unikanie przez wychowawców rozwiązywania konfliktów, brak więzi emocjonalnej z wychowankami, niewystarczające indywidualizowanie oddziaływań, nadmierne stosowanie kar. Na posiedzeniach rady pedagogicznej coraz częściej postulowano konieczność podjęcia zmian systemowych.

Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 1983 r. w sprawie organizacji i zasad pobytu nieletnich w zakładach poprawczych zobligowało wszystkie placówki do opracowania własnego systemu oddziaływań resocjalizacyjnych. W zakładzie Z-2 podjęto decyzję o dokonaniu wnikliwej analizy i oceny realizowanego modelu resocjalizującego oraz o stworzeniu warunków dla jego modyfikacji.

W 1991 r. miała miejsce bardzo spektakularna zbiorowa ucieczka 52 wychowanków zakładu Z-2. Fakt ten zmusił radę pedagogiczną do ponownej weryfikacji

założeń dotychczasowej pracy resocjalizacyjnej. Wśród przyczyn niepowodzeń pedagogicznych wymienić należy uwarunkowania zewnętrzne, np. zmiany obowiązujących przepisów, ogólnie złą sytuację gospodarczą kraju, znaczną demoralizację i wykolejenie młodzieży kierowanej do zakładu, postępującą pauperyzację społeczeństwa. Wśród przyczyn zależnych od pracowników najistotniejsze to: brak elastyczności realizowanego modelu wychowania resocjalizującego, zbyt małe wykorzystanie elementów pracy w środowisku otwartym, niedoskonałość indywidualnych oddziaływań resocjalizacyjnych i włączania weń wychowanka, brak skuteczności w eliminowaniu drugiego życia i przejawów agresji, nie uregulowana sprawa kar i nagród, niepodwyższanie kwalifikacji pedagogicznych i mała atrakcyjność zajęć pozalekcyjnych.

Jesienią 1992 r. nastąpiła zmiana dyrektora placówki. Nowa koncepcja funkcjonowania zakładu poprawczego przyjęta przez radę pedagogiczną, przewidywała konieczność upowszechniania takich inicjatyw pedagogicznych, jak: patronat (zindywidualizowana opieka pracowników nad każdym wychowankiem), grupy stanowiące społeczność i odchodzenie od systemu socjopedagogicznego na rzecz metod indywidualizujących oddziaływania wychowawcze, a także zaktywizowanie i skoordynowanie pracy wszystkich działów, bardziej świadomy udział wychowanka w oddziaływaniach terapeutycznych, współpracę z rodzicami, formułowanie wnikliwych diagnoz i perspektyw resocjalizacji wychowanka, współpracę z ośrodkami naukowymi oraz inne postulaty⁴. Zdaniem wizytatora Sądu Wojewódzkiego w Katowicach, wprowadzane przez dyrektora zmiany personalne oraz wdrażane innowacje systemowe, pozytywnie wpływają na poziom funkcjonowania zakładu Z-2. Znacznej poprawie uległy nie tylko warunki bytowe placówki, ale co ważniejsze sukcesywnie zwiększa się efektywność działań resocjalizujących młodzież⁵.

W odróżnieniu od omawianej placówki w zakładzie Z-1 od dwudziestu lat był stosowany system komplementarny. W toku jego realizacji oddziaływania wychowawcze dostosowano do działań terapeutycznych wytyczonych przez diagnozę psychopedagogiczną oraz prognozę wychowawczą dla poszczególnych nieletnich. Stworzono możliwość dobrowolnego uczestniczenia w proponowanych zajęciach. Eliminując izolacjonizm w funkcjonowaniu zakładu poprawczego utrzymuje się stały kontakt młodzieży ze środowiskiem otwartym. W zakładzie Z-1 prowadzono specjalistyczne obozy letnie o różnorodnych profilach, np. wędrownie, górskie, wypoczynkowe nad morzem, żeglarskie, archeologiczne, dydaktyczne, rewaloryzacji zabytków. Pozazakładowe formy pracy sprzyjały stosowaniu zróżnicowanych i nowych oddziaływań pedagogicznych oraz stwarzaniu i wykorzystywaniu sytuacji wychowawczych znacznie wzbogacających możliwości resocjalizacyjne. Jak wykazały badania własne prowadzone w czasie pobytu na obozie, znacznie osłabiły się negatywne interakcje wewnątrz grupy, powodując korzystne zmiany statusów społecznych. Przewartościowaniu u nieletnich uległa ocena działań na rzecz innych osób, grup i społeczeństwa. U wychowanków pojawiły się konstruktywne

zainteresowania, nawiązano ciekawe kontakty z wartościowymi moralnie i intelektualnie osobami⁶. Atmosfera partnerstwa, szacunku i wzajemnego zaufania sprzyjała wzmocnieniu autorytetu wychowawców wśród podopiecznych. Poza wyjazdowymi formami pozazakładowymi zajęcia realizowano w takich zespołach, jak: zespół wokalny-muzyczny (dający koncerty dla dzieci specjalnej troski), koło fotograficzne, recytatorskie, sekcje piłki siatkowej i piłki nożnej oraz lekkiej atletyki, zespół małych form teatralnych, dyskusyjny klub filmowy (przy miejskim DKF). Część form zakładowych zastąpiono uczestnictwem w propozycjach placówek kulturalno-oświatowych i rekreacyjnych.

Porównując pracę szkół w badanych placówkach należy stwierdzić, iż w zakładzie Z-1 zadania dydaktyczne szkoły są silnie sprzężone z różnorodnymi formami oddziaływań resocjalizacyjnych. Tamtejsza szkoła od 1978 r. realizuje autorski program resocjalizacyjny, silnie angażujący nauczycieli do działań terapeutycznych⁷. Natomiast w zakładzie Z-2 zadania nauczycieli sprowadzają się głównie do funkcji dydaktyczno-wychowawczej niewiele odbiegającej od systemu stosowanego w szkole masowej.

Wnioski

Realizowany system komplementarny (Z-1) wzbogacony o elementy wypracowane w wyniku wprowadzania przez zespół pedagogów własnych innowacji pedagogicznych, pozwolił na uniknięcie niepowodzeń wychowawczych, jakie miały miejsce w zakładzie Z-2. W placówce Z-1 nie stwierdzono działalności grup nieformalnych, nie ma grypsery, nie występują akty agresji, odnotowuje się stosunkowo mało ucieczek – nie zdarzyła się ucieczka zbiorowa – panuje większa swoboda, ale i większa odpowiedzialność i autodyscyplina. Między pedagogami a wychowankami wytwarzają się partnerskie stosunki pozwalające na uniknięcie konfliktów. Zakład Z-1 pozostaje pod patronatem jednej z wyższych uczelni, co sprzyja doskonaleniu metod i form oddziaływań resocjalizacyjnych oraz osiągnięciu pozytywnych efektów wychowawczych. Placówka ustawicznie doskonali swe działania wychowawczo-terapeutyczne osiągając rezultaty pozwalające na zaliczenie jej w poczet ośrodków nowoczesnych i wiodących w kraju⁸.

Placówki Z-1 i Z-2 w latach 1981–1993 realizowały różne modele oddziaływań resocjalizacyjnych. Wyniki przeprowadzonych badań diagnostycznych przedstawione w artykule przemawiają za większą skutecznością stosowania systemu komplementarnego opartego na indywidualnym planie oddziaływań resocjalizacyjnych. Jak się wydaje, czynniki zewnętrzne – społeczne, gospodarcze – nie mają zasadniczego wpływu na przebieg resocjalizacji w zakładzie poprawczym. Istotny natomiast jest właściwy dla specyfiki placówki dobór metod komplementarnych wychowawczo-terapeutycznych oraz ich ciągła weryfikacja i doskonalenie.

Przypisy

¹ K. Pospiszyl, E. Żabczyńska: *Psychologia dziecka niedostosowanego społecznie*. Warszawa 1981, s. 83–130.

² Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z dnia 7 maja 1983 r. w sprawie organizacji i zasad pobytu nieletnich w zakładach poprawczych.

³ O. Lipkowski: *Resocjalizacja*. Warszawa 1981, s. 338–359.

⁴ Koncepcja własna funkcjonowania i kierowania Zakładem Poprawczym Z-2 opracowana przez obecnego dyrektora i zaakceptowana przez radę pedagogiczną placówki.

⁵ Rozmowa przeprowadzona przez autorkę z panią mgr Felicją Nowak, wizytatorem Sądu Wojewódzkiego w Katowicach – 6 czerwca 1994.

⁶ Uczestnikami obozów archeologicznych byli wychowankowie zakładu Z-1 (zwykle 13–14 osób) i studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego.

⁷ A. Szczówka: *Programowanie i realizacja oddziaływań resocjalizacyjnych w grupie wychowawczej*. „Opieka-Terapia-Wychowanie” 1994, nr 1, s. 30–32.

⁸ W ocenie Senackiej Komisji Praworządności i Praw Człowieka oraz Komisji Komitetu Helsińskiego placówka uzyskała w 1993 r. najwyższe notowania w aspekcie klimatu wychowawczego oraz metod pracy resocjalizacyjnej.